

DOKĄD ZMIERZA POLICJA? [OPINIA]

W ostatnich miesiącach ukazały się artykuły dotyczące bieżącej sytuacji i problemów Policji. W publikacjach są podnoszone tezy, że Policja ma służyć społeczeństwu i być apolityczna. Ma strzec jego bezpieczeństwa i porządku. Ale czy tak nie jest? Dlaczego pojawiają się w mediach i portalach społecznościowych komentarze sugerujące, że to, co miało być Policją 2.0, zmierza w stronę Milicji 2.0? Zasadne wydaje się być zastanowienie się z czego wynikają wątpliwości społeczne dokąd zmierza formacja?

Przyczynami takiego stanu rzeczy są między innymi:

- **System naboru do policji**

Testy psychologiczne są tak skonstruowane, że odrzucane są dwie skrajne grupy – najlepsi i najgłupszy. Bierze się tą średnią. Liczba kandydatów musi iść w parze z jakością i to jakość jest zdecydowanie ważniejsza. Musimy mieć policjantów, którzy dają gwarancję wysokiej jakości pełnienia służby, a co za tym idzie profesjonalizmu całej formacji. Policja nie może sobie pozwolić na to, by te wymagania obniżyć. Są to nie tylko moje słowa, lecz także komendanta głównego policji.

Należy zastanowić się nad wprowadzeniem testów psychologicznych pod konkretne stanowiska służbowe w miejsce obecnie stosowanych tzw. testów ogólnopolicyjnych. Inne kryteria powinien spełniać policjant służby kryminalnej, a inne policjant służby prewencji. Ale należy powiedzieć, że testy muszą utrzymać wysoki standard prowadzonych procedur doboru.

Dostosowanie kryteriów rekrutacyjnych do konkretnych stanowisk to pierwszy krok do budowania wielu ścieżek karier w policji, w większym stopniu powiązanych z daną profesją. Natomiast jeżeli na każdym etapie obniżymy kryteria, to będziemy mieli w sumie to, co widzimy w rzeczywistości na naszych ulicach.

- **System szkolenia, głównie kursu podstawowego**

Szkolenie trwa 142 dni zajęciowe, w sumie ok. 6,5 miesiąca. Jeszcze kilka lat temu kurs podstawowy trwał trzy miesiące dłużej, a na początku nawet rok. Powiedzmy wprost, dzisiaj sposób kształcenia policjantów jest taki, że nie mają dostatecznej wiedzy, umiejętności, są źle przygotowani do wykonywania zawodu. Na kurs podstawowy przychodzą kandydaci o różnym wykształceniu: absolwent wychowania fizycznego czy absolwent prawa, czy politechniki. W tym krótkim czasie kursantom trzeba przedstawić ogromną wiedzę prawną. W tych 142 dniach tylko około 10 godzin jest poświęconych na etykę, prawa człowieka i rolę policjanta w społeczeństwie. Nie dziwny się więc, że na ulicy policjanci zachowują się czasami jak w opisywanych przez media przypadkach.

Nie można wyszkolić policjanta w ciągu pół roku i wysłać go na ulicę, a później oczekiwać, że będzie wiedział wszystko na temat służby. Szkolenia powinny być co najmniej roczne i przeplatane praktykami w jednostkach terenowych, jak było w przeszłości. Trudno będzie to zrealizować przy

obecnych brakach kadrowych i braku doświadczonych funkcjonariuszy.

Czytaj też: [Gen. insp. Jarosław Szymczyk: 6 miesięcy to za mało czasu na przygotowanie policjanta do służby](#)

Policjant musi być także mentalnie przygotowany do tego, co go czeka na ulicy. Do tego, że wobec niego może być stosowana agresja, a on — być może — będzie musiał użyć siły fizycznej. Niestety ludzie po półrocznych szkoleniach wracają do swoich jednostek i od razu ruszają w teren. Tymczasem brak doświadczonych policjantów w terenie powoduje, że młody funkcjonariusz nie ma się od kogo uczyć. Doświadczenie jest bezcenne. Tego nie uczy się w szkole i niestety młodzi policjanci muszą się uczyć tego sami — już podczas służby na ulicach i niestety uczą się na własnych błędach.

Obecnie mamy coraz słabszego merytorycznie policjanta, coraz mniej przygotowanego do służby, z coraz mniejszą motywacją, żeby być dobrym gliną. Ma to także związek z błędami w szkolnictwie policyjnym. W wielu przypadkach wyznaczani do zajęć wykładowcy policyjni zwykle nie znają lub nie rozumieją problemów, które na co dzień zmuszeni są rozwiązywać słuchacze kursów, głównie specjalistycznych. Doświadczeni dydaktycy odeszli ze szkół policyjnych. Niezrozumiałe jest, że emeryci policyjni nie są wykorzystywani do szkolenia swoich następców i zmuszeni są szukać zatrudnienia na uczelniach cywilnych, gdzie ich wiedza i doświadczenie policyjne nie mogą zostać w pełni wykorzystane. W efekcie Policja nie zagospodarowuje ludzkiego potencjału tkwiącego w byłych policjantach, ich wiedzy i wieloletniego doświadczenia. Nadinsp. w st. spocz. Adam Rapacki nie ma wątpliwości, że niezagospodarowanie takiej rzeszy wyszkolonych, wykształconych i często chętnych do pracy ludzi jest mało racjonalne z punktu widzenia państwa.

- **Mała wiedza teoretyczna i praktyczna z zasad etyki policjanta**

Policjanci zachowują się konformistycznie. Spełniają polecenia przełożonego, bo to jest służba mundurowa, tam się nie dyskutuje? Policjanci awansują. Zostają dowódcami, komendantami, wiedzą, komu te awanse zawdzięczają, i starają się nie zawieść przełożonych. Etyka, moralność, znajomość prawa to przymioty, które powinny cechować policjanta. Policjant nie powinien być tępych narzędziem w rękach władzy, pozbawionym własnych refleksji.

Policjantowi potrzebny jest kręgosłup moralny, odwaga i przekonanie, że wie, co robi, i wie, że ma rację. A tego w polskiej policji nie ma. Jest orzeczenie sądu administracyjnego w Krakowie, które prawo do odmowy wykonania polecenia rozszerza mówiąc, że policjant ma prawo odmowy wykonania polecenia, o ile jest ona uzasadniona obiektywnymi okolicznościami i nie godzi w nadrzędne cele służby.

Czytaj też: [Adam Bodnar dla InfoSecurity24.pl: policja uznawana jest za emanację państwa](#)

Polska Policja powinna, aby nie była utożsamiana znów z milicją postępować zgodnie z własnym Kodeksem Etycznym – Zarządzeniem 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie "Zasad etyki zawodowej policjanta" oraz Europejskim Kodeksem Etyki Zawodowej Policji, który wskazuje, że podstawowym zadaniem policji jest utrzymywanie publicznego porządku, przestrzeganie prawa, przestrzeganie podstawowych praw i wolności człowieka, zapobieganie i zwalczanie przestępczości, wykrywanie przestępstw oraz zapewnienie pomocy w realizacji funkcji służby społecznej. Ponadto interwencje, akcje oraz operacje policyjne muszą być przeprowadzane zgodnie z prawem, taktyką i techniką oraz standardami Unii Europejskiej. W pracy policjantów bardzo ważną rolę musi na nowo odgrywać identyfikacja z zawodem. Takie podejście nie będzie zwalniało

policjantów od rozumienia i analizowania treści poleceń, a w rezultacie od odpowiedzialności. Psychologowie policyjni twierdzą, że wśród policjantów coraz częściej pojawia się problem braku samodzielnego radzenia sobie z konfliktami moralnymi. Zadaniem etyki zawodowej jest praktyczne przygotowanie policjantów do zmierzenia się z tego typu problemami w służbie.

- **Odejście od fetyszu statystyki i zastąpienie jej rozliczaniem z efektów**

Faktycznie, w Policji nadal "króluje" statystyka. Wszystko robi się pod nią. Przełożeni wymagają od policjantów tego, czego od nich wymagają wyżsi przełożeni. Najważniejsze jest uzyskanie tzw. mierników i progów satysfakcji. Jeśli to nie zniknie, to wciąż będziemy mieć do czynienia z pewnymi "patologiami". Policjanci powinni ścigać sprawców wszystkich przestępstw, a nie tylko tych, których mają z góry przewidzianych. Policja powinna być rozliczana nie poprzez wskaźniki statystyczne, lecz z efektywności. Ponadto powinno dojść do zmniejszenia liczby mierników, wskaźników i progów ocennych, co przyczyni się do zmniejszenia czasu na sporządzenie licznych dokumentów statystycznych i odciążą policjantów z tzw. biurokracji statystycznej.

- **Zmiana struktury organizacyjnej i przepływu informacji**

W strukturze Policji od zawsze poważnym problemem jest niska jakość przepływu informacji zarządczej. W wyniku tej sytuacji poszczególne szczeble organizacyjne nie generują działań uwzględniających punkt widzenia całej Policji. Jednocześnie jednostki wyższego szczebla mają tendencję uznawania własnego punktu widzenia za jedynie słuszny. Skutkuje to małą kreatywnością.

Czytaj też: [Policjanci walczą o apolityczność. Chcą kadencyjności na stanowisku szefa formacji](#)

Większość odpraw służbowych nie służy wypracowywaniu kierunków rozwoju, lecz przekazywaniu poleceń z góry w dół. W wyniku tego sporządzanych jest wiele pism na ten sam temat, zawierających zbiór ogólników mało przydatnych w realizowaniu zadań przez funkcjonariuszy. Rzadko kiedy tworzy się własne interpretacje i szczegółowe instrukcje, które policjant na szczeblu wykonawczym może zastosować w swojej pracy.

Stawką jest bezpieczeństwo

Policja podlegała i podlega zmianom? Zgadzam się, że etyka powinna stanowić ponadczasowy i uniwersalny wyznacznik służby Policji jako organizacji i poszczególnych jej funkcjonariuszy. Policjanci niezależnie od zajmowanego stanowiska, sprawowanej funkcji czy stopnia służbowego są osobiście odpowiedzialni za własne czyny. Policja jest organizacją zhierarchizowaną i dlatego w każdej sytuacji musi być jasno określone, kto z przełożonych ponosi ostateczną odpowiedzialność za działania swoich podwładnych.

Funkcjonariusz policji powinien wykonywać swoje obowiązki uczciwie, godnie, z dużą dozą odpowiedzialności, uwzględniając zasady niezależności. Wolność obywatelska jest jedną ze zdobyczy państwa demokratycznego, dlatego policja powinna ingerować w prawo wolności tylko i wyłącznie, kiedy jest to bezwzględnie konieczne do osiągnięcia legalnego celu.

Z przedstawionych tez wynika, że w Policji powinny dokonać się następujące zmiany systemowe, o których mówi się od wielu lat:

1. Zróżnicowanie kryteriów kwalifikacyjnych i dopasowanie ich do konkretnych stanowisk. Będzie to pierwszy krok do budowania wielu ścieżek karier w policji, w większym stopniu powiązanych z

- daną służbą;
2. Szkolenia podstawowe powinny być co najmniej roczne i przeplatane praktykami w jednostkach terenowych;
 3. Zmniejszenie liczby mierników, wskaźników i progów ocennych, co przyczyni się do zmniejszenia czasu na sporządzenie licznych dokumentów statystycznych oraz zastąpienie statystyki rozliczaniem Policji z efektów podjętych działań;
 4. Zwiększenie liczby godzin z zakresu etyki, praw człowieka na kursie podstawowym oraz innych kursach specjalistycznych. Przyczyni się do tego, że policjanci samodzielnie będą sobie radzili z konfliktami moralnymi i praktycznie będą przygotowani do zmierzenia się z tego typu problemami w służbie;
 5. Umożliwienie w większym zakresie doświadczonym emerytom policyjnym na zatrudnienie w szkołach policyjnych w przedmiotach "zawodowych". Zagospodaruje się w ten sposób ludzki potencjał tkwiący w byłych policjantach, ich wiedzy i wieloletnim doświadczeniu;
 6. Zmiana struktury organizacyjnej i przepływu informacji.

Tylko sprawnie funkcjonująca Policja może w pełni realizować powierzoną jej misję - ochronę bezpieczeństwa i porządku publicznego. Istotnym elementem sprawnej Policji są właściwie dobrani kandydaci do służby. Utożsamianie się z wykonywanym zawodem gwarantuje rzetelne wykonywanie obowiązków służbowych. Od sprawnego funkcjonowania tego organu zależy bezpieczeństwo każdego obywatela oraz całego państwa.

Wojciech Kawa - w czasie służby w policji zajmował się między innymi zwalczaniem przestępczości kryminalnej i gospodarczej. Ostatni etap służby to służba na stanowisku Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w latach 2007 - 2016 Poznaniu ds. kryminalnych. Współtworzył Wydział dw. z Przystępczością Samochodową. Z ramienia Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu współuczestniczył w zabezpieczeniu Szczytu Klimatycznego COP-14 w Poznaniu w 2008 r. oraz zabezpieczeniu Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w Poznaniu w 2012 r.

Absolwent Akademii Spraw Wewnętrznych - Wydziału Porządku Publicznego w Szczytnie, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu - Wydział Prawa i Administracji i studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie - "Zarządzanie Jednostkami Policji". Brał udział w szkoleniach organizowanych przez Guardia Civil z zakresu Zarządzania Strategicznego w Policji oraz przez Ambasadę USA z zakresu Przywództwa i Zarządzania w Policji.